

*Tomasz Chmielak*  
(Uniwersytet Warszawski)

*Błażej Popławski*  
(Polskie Towarzystwo Afrykanistyczne)

## ROK KOPERNIKA 1953 I 1973 JAKO PRZEJAWY POLITYKI KOMEMORACJI W POLSCE LUDOWEJ

Bohater narodowy to przede wszystkim świadek i, co za tym idzie, bojownik pewnego zespołu ludzi lub stanu rzeczy, którego wartość wciela. [...] To człowiek, który w sposób obrzędowy, przez zasługi swego życia lub śmierci, zdobył moc działającą właściwą grupie lub sprawie, której jest przedstawicielem i której podstawową wartość społeczną uosabia.

Stefan Czarnowski

Celem artykułu jest omówienie znaczenia rocznic historycznych w okresie Polski Ludowej na przykładzie porównawczej charakterystyki obchodów Roku Kopernika w latach 1953 i 1973<sup>1</sup>. W tekście skupiono się na analizie instytucjonalnej obchodów, przedstawieniu dyskursywnych mechanizmów nadawania znaczeń postaci Mikołaja Kopernika oraz wstępnej ocenie skutków polityki komemoracji w społeczeństwie polskim<sup>2</sup>.

### ANALIZA INSTYTUCJONALNA

Odtworzenie schematu decyzyjnego w przypadku imprez masowych nie jest łatwe. Tłumaczyć to możemy zarówno starą zasadą, że *felicitas multos habet amicos*,

---

<sup>1</sup> Mikołaj Kopernik urodził się w 1473, a zmarł w 1543 roku. W 1953 roku przypadła zatem „okrągła” 480. rocznica urodzin astronoma i 410. rocznica śmierci, a w 1973 roku, odpowiednio – 500. rocznica urodzin i 430. rocznica śmierci.

<sup>2</sup> Tematyka obchodów rocznic historycznych w Polsce powojennej stanowi temat kilku studiów o charakterze syntetycznym (np. Piotr Osęka, *Rytuały stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa: Trio 2007) oraz monografii poświęconych danym regionom Polski bądź wydarzeniom historycznym (np. Izabela Main, *Trudne świętowanie. Konflikty wokół obchodów świąt państwowych i kościelnych w Lublinie*, Warszawa: Trio 2004; *Piastowsko-komunistyczna satysfakcja? Obchody rocznic historycznych i świąt państwowych na Śląsku po II wojnie*, red. Joanna Nowosielska-Sobel, Grzegorz Strauchold, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Atut 2008; Sławomir Szczepaniak, *Obchody świąt 1 i 3 Maja w Wielkopolsce w latach 1945–1948*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Contact 2010).

jak i chaosem organizacyjnym zauważalnym przynajmniej w początkowej fazie obchodów. W realiach Polski Ludowej trudna do jednoznacznego określenia wydaje się także kwestia statusu zawodowego pomysłodawcy – czy była to instytucja naukowa, czy polityczna<sup>3</sup>.

W okresie powojennym idee zorganizowania masowej, ogólnopolskiej imprezy poświęconej „bohaterom narodowym”<sup>4</sup> Odrodzenia pojawiły się po raz pierwszy podczas I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej w Sprawie Badań nad Sztuką w Krakowie (1950), konferencji metodologii historycznej w Otwocku (przełom 1951 i 1952), a także konferencji w Kielcach (1952) i Katowicach (1952)<sup>5</sup>. Podczas zwołanej w dniach 3–5 marca 1951 roku sesji poświęconej Oświeceniowi trwały dyskusje nad wyborem upamiętnianego bohatera Renesansu – wskazano wtedy Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

Impuls do intensyfikacji badań nad Renesansem dała uchwała Światowej Rady Pokoju w grudniu 1952 roku. Pod koniec tego roku zdecydowano się przekształcić ideę Zjazdu Modrzewskiego w Zjazd Kopernikański<sup>6</sup>. Z inicjatywą tego przedsięwzięcia wyszło Ministerstwo Kultury i Sztuki 23 lipca 1952 roku<sup>7</sup>. 29 października 1952 roku na posiedzeniu w Polskiej Akademii Nauk dyrektor Państwowego Instytutu Sztuki Juliusz Starzyński wraz z historykiem prawa Bogusławem Leśnodorskim przedstawił pierwszy schemat obchodów Roku Kopernika i Roku Odrodzenia<sup>8</sup>. Ukonstytuował się wówczas Komitet Organizacyjny. Osobami najbardziej zaangażowanymi w przygotowanie obchodów byli: Zbigniew Modzelewski (członek Rady Państwa, Członek Prezydium PAN), Stefan Żółkiewski (sekretarz naukowy Wydziału I PAN), Józef Cyrankiewicz (wicepremier), Aleksander Zawadzki (przewodniczący Rady Państwa), Jakub Berman (podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów), Edward Ochab (sekretarz KC PZPR) oraz naukowcy: Stanisław Arnold, Bogusław Leśnodorski, Kazimierz Budzyk, Bogdan Suchodolski, Stanisław Lorentz.

Główną instytucją odpowiedzialną za obchody Roku Kopernika była Polska Akademia Nauk. Rola PAN obejmowała organizację plenarnej Sesji Naukowej, koordynację prac naukowców z różnych części kraju, opracowanie scenariuszy wystaw oraz współdziałał w przygotowaniu uroczystości terenowych. Podkreślić jednak należy, że większość zjazdów, debat i dyskusji miała miejsce w stolicy.

<sup>3</sup> Błażej Popławski, *Obchody rocznic historycznych: Rok Kopernika i Rok Odrodzenia (1953)*, „Przegląd Historyczny” 2010, t. 101, z. 3, s. 387–413.

<sup>4</sup> Pionierem w badaniach nad mechanizmami społecznego kreowania bohaterów był Thomas Carlyle (*Bohaterowie – cześć dla bohaterów i pierwiastek bohaterstwa w historii*, Kraków: Zielona Sowa 2006). O metodach społecznego kreowania bohaterów narodowych, stanowiących autostereotyp narodu, traktuje klasyczna praca polskiego antropologa, Stefana Czarnowskiego: *Kult bohaterów i jego społeczne podłoże. Święty Patryk. Bohater narodowy Irlandii*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1956 (*Dziela*, t. 4).

<sup>5</sup> Por. stenogramy konferencji przechowywane w Archiwum Polskiej Akademii Nauk (dalej: APAN), Otwock (Polskie Towarzystwo Historyczne, 49–58), Kielce (PTH, 59–60), Stalinogród (PTH, 61–64).

<sup>6</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, 890, Biuletyn materiałowy nr 3, k. 38.

<sup>7</sup> AAN, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PZPR), 237-XVI-170, Wydział Nauki i Szkolnictwa Wyższego (dalej: WNiSW), *Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki do Sekretariatu KC PZPR*, k. 17–19.

<sup>8</sup> Stanisław Herbst, *Przygotowania do Zjazdu Naukowego w sprawie Polskiego Odrodzenia*, „Kwartalnik Historyczny” 1953, R. 60, nr 2, s. 337.

Główna konferencja naukowa odbyła się w Warszawie 15 i 16 września 1953 roku. Jednak za uroczystą, publiczną inaugurację Roku Kopernika należy uznać 24 maja tego roku, kiedy to złożono wieńce pod pomnikiem astronoma w Warszawie. Ironiczny opis tej uroczystości, ilustrujący nastawienie znacznej części społeczeństwa wobec idei obchodów rocznicowych, znalazł się w pamiętniku Marii Dąbrowskiej:

Jako honorowy członek Komitetu Obchodu Kopernikańskich i Odrodzenia, na odpowiedni list prezydium wzięłam udział w składaniu wieńców pod pomnikiem Kopernika. [...] Stały niezbyt liczne delegacje ze sztandarami i z wieńcami, fotoreporterzy, radiowcy. U wejścia do Pałacu Staszica natknęłam się na Słonimskiego i Dygata, niosących wieńiec. [...] Staaliśmy na miejscu wyznaczonym dla Związku Literatów. [...] Z trybuny ustawionej przy pomniku przemawiał Dembowski. Długo i wiele razy mówił o „mrokach średniowiecza rozproszonych przez genialną myśl Kopernika”, a przez ten czas „mroki średniowiecza” sunęły obu chodnikami ulicy w postaci setek po prostu chłopców z kokardkami i dziewczynek w białych do ziemi sukienkach. [...] Ale żeby z tego tłumnego pochodu wiernych [...] ktoś bodaj rzucił okiem na odbywającą się uroczystość składania wieńców<sup>9</sup>.

Wkrótce po inauguracji obchodów przystąpiono do organizacji wystaw i debat w Toruniu, Krakowie, Olsztynie, Wrocławiu oraz oczywiście w samej Warszawie<sup>10</sup>. Jednocześnie rozpoczęto rekonstrukcję domu przeznaczoną na stałe Muzeum Kopernikańskie w Toruniu. W całym kraju organizowano odczyty, dyskusje, a także rajdy, biegi pod imieniem Kopernika. Wydawano znaczki pocztowe z jego podobizną. Artykuły o nim pojawiały się zarówno w prasie codziennej, jak i w periodykach naukowych. Odślaniano liczne – nie zawsze dopracowane artystycznie – pomniki Kopernika. Ostatnie konferencje odbyły się w pierwszej połowie 1954 roku w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Stalinogrodzie (Katowicach), a także podczas Sesji Kallimachowskiej w Krakowie i Sesji Ariańskiej w Kielcach.

Z kolei w zachowanym materiale archiwalnym poświęconym obchodom w 1973 roku brak źródła, które odpowiedziałoby wprost na pytanie, dlaczego akurat Mikołaja Kopernika postanowiono uczcić specjalnie ogłoszonym w tym celu Rokiem. Niewątpliwie żywa była jeszcze pamięć o wydarzeniach sprzed dwóch dekad. Jerzy Groszkowski, wykładowca elektroniki, a także przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu (OK FJN) – jeden z głównych organizatorów Roku Kopernika w 1973 – pisał: „Już przy formułowaniu programu obchodów Tysiąclecia prof. dr Tadeusz Kotarbiński wysunął propozycję upamiętnienia postaci naszego największego uczonego odbudową zabytków wzgórza fromborskiego”<sup>11</sup>.

Podkreślić należy, że politycy w pewien sposób „splagiowali” część pomysłów obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski z 1966 roku, które zostały zainicjowane przez kardynała Stefana Wyszyńskiego w 1956 roku. W anonimowym dokumencie z grudnia 1973 roku zatytułowanym *Sprawozdanie z obchodów 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika* w rozdziale *Inwestycje – trwałe pomniki obchodów* znajduje się następująca informacja: „Już w 1963 roku podjęto wstępną decyzję, aby centralne uroczystości kopernikowskie w roku 1973 skoncentrować w Toruniu.

<sup>9</sup> Maria Dąbrowska, *Dzienniki powojenne. 1945–1956*, Warszawa: Czytelnik 1996, s. 388–390.

<sup>10</sup> APAN, Rok Kopernika i Rok Odrodzenia (dalej: RKiRO), CXIII, *Projekt programu, zagajenia i sprawozdania 15–16.09.1953*, k. 3.

<sup>11</sup> *Wywiad z prof. Groszkowskim*, „Wiedza i Technika” 1967, nr 17, s. 6, 7.

Tak wczesne rozpoczęcie prac wstępnych umożliwiło [...] należyte przygotowanie obchodów”<sup>12</sup>.

Dokumenty z pierwszymi wzmiankami o obchodach Roku Kopernikańskiego pojawiają się także wśród archiwaliów Komitetu Obchodów Tysiąclecia Państwowości, który to Komitet *nota bene* eksponował Kopernika, jako jeden z „elementów polskiej tysiącletności”<sup>13</sup> i finansował badania i kwerendy wykorzystane później podczas uroczystości 1973 roku. Także w ramach przygotowań do obchodów Milenium, w roku 1965 powołano Komitet Kopernikowski przy Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki. Przewodził mu Jerzy Bukowski, aeromechanik, profesor Politechniki Warszawskiej, naukowiec występujący w większości gremiów decyzyjnych polskich komitetów kopernikańskich.

Analizując archiwalia poświęcone organizacji Roku Kopernika w 1973, nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż PZPR wyciągnęła wnioski z batalii o rok 1966. Tak oto kończy się raport podsumowujący obchody dla Polonii: „Musimy jednak zanotować, że niekorzystnie dla naszej pracy krajowe świeckie uroczystości Tysiąclecia zostały zaplanowane zbyt późno, utrudniło to, choć nie uniemożliwiło to, synchronizacji poczynań”<sup>14</sup>. Obchody Roku Kopernika stanowić zatem miały – przynajmniej dla części ich organizatorów – formę „rewanżu” w „walce o rząd dusz” z Kościołem, drugą rundę zmagania, mających w efekcie zniwelować znaczenie pozapaństwowych kanałów oddziaływania na opinię publiczną w Polsce.

Pierwsze konkretne pomysły organizacyjne na obchody w 1973 roku pojawiły się wśród czynników państwowo-partyjnych, co więcej wśród najwyższych ich kręgów. Wniosek taki można wyciągnąć, przeglądając skład Komitetu Honorowego Obchodów 500. Rocznicy Urodzin Mikołaja Kopernika powołanego w 1966 roku. Na jego czele stanęli wysocy partyjni dygnitarze: Marian Spychalski, Zenon Kliszko i Józef Cyrankiewicz.

Całe przedsięwzięcie organizacji Roku Kopernika już od samego początku zaskakuje rozmachem realizacji budowlanych, wydawniczych i popularyzatorskich. Pomysłodawcy zadbali starannie o budżet akcji i rzeczywiste wsparcie ze strony rządu. W uchwale Rady Ministrów nr 57/67 z dnia 23 marca 1967 roku władze zobowiązały się do zrealizowania lub sfinansowania wielu konkretnych przedsięwzięć. Były to: budowa Ośrodka Radioastronomii w Piwnicach pod Toruniem, nowych obiektów dla Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz hotelu w Olsztynie, zaprojektowanie i pomoc w uporządkowaniu miejscowości wytypowanych do tzw. Szlaku Kopernikańskiego, organizacja Międzynarodowego Kongresu Astronomicznego w Polsce, przygotowanie wystaw za granicą, sfinansowanie programu wydawniczego (miał się on składać z pozycji książkowych i kilkuset artykułów).

Do pomocy w organizacji Roku Kopernika zobowiązano wojewódzkie i miejskie rady narodowe (szczególnie w województwach bydgoskim i olsztyńskim), komitety Frontu Jedności Narodowej oraz odpowiednie ministerstwa (przed wszystkim Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, Łączności, Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Spraw Zagranicznych). Powołano Pełnomocnika Rządu ds. Inwestycyjnych związanych z Obchodami, zabezpieczono środki w Komisji Planowania.

<sup>12</sup> AAN, Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodowej (dalej: OKJN), 183/884, bez paginacji.

<sup>13</sup> AAN, OKJN, 183/878, bez paginacji.

<sup>14</sup> Ibidem.

Większość kluczowych decyzji w sprawie Roku Kopernika zapadało w OK FJN. Ówczesny przewodniczący Rady Państwa oraz przewodniczący OK FJN Edward Ochab w lipcu 1967 roku uformował Komitet Przygotowawczy, który ostatecznie ukonstytuował się 13 lipca 1968 roku. Przewodniczącym został rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika Edward Kulczyński, a jego zastępcami: Jerzy Groszkowski i Henryk Jabłoński. Komitet, który zobowiązano do przeprowadzania kwartalnych posiedzeń, wyłonił Sekretariat Komitetu Obchodów w składzie: Jerzy Bukowski, Marian Dobrowolski i Zbigniew Januszko.

Całościowy obraz organizacji obchodów – w znacznym stopniu kopiujący rozwiązanie z 1953 roku, koncentrujący się na imprezach masowych, konferencjach naukowych i ruchu wydawniczym – potwierdza tezę, iż projektodawcy *de iure* powiązali z obchodami przedsięwzięcia, które *de facto* toczyły się własnym rytmem. Przykładem działań tego typu była rozbudowa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika czy przeprowadzenie badań geofizycznych i archeologicznych Wzgórza Katedralnego we Fromborku (miały one na celu odtworzenie XVI-wiecznej zabudowy, odnalezienie punktu obserwacyjnego astronoma i jego grobu). Nikt nie protestował przeciwko takiemu wykorzystywaniu obchodów, a można się nawet domyślać zażartej walki między różnymi ośrodkami, które też chciałyby być beneficjentami tego rodzaju grantów. Szczególnie często dobiegały skargi ze środowiska krakowskiego, które faktycznie zostało pominięte w podziale budżetu, otrzymując w udziale jedynie organizację dwóch kongresów naukowych.

Charakterystycznym rysem obchodów w 1973 roku było ich nieomal całkowite ukierunkowanie na Toruń oraz województwo olsztyńskie, przede wszystkim na Frombork. Eksponowano „małe ojczyzny” Kopernika, wpisując je zarazem w ideologię tzw. Ziemi Odzyskanych. Dokonano w ten sposób częściowej „dewar-sawianizacji” i „egalitaryzacji” Roku Kopernika – w porównaniu z obchodami z 1953 roku.

Za swoisty symbol braku perspektywicznego myślenia władz można uznać wysunięty w końcowej fazie obchodów pomysł na stworzenie Centrum Nauki Kopernik na warszawskich Siekierkach do 1978 roku (505. rocznica urodzin astronoma). Projekt po kilku latach zarzucono, aby znowu przypomnieć sobie o nim w latach dziewięćdziesiątych. Otwarte w 2010 roku CNK jest więc dalekim echem mrzonek inwestycyjnych sprzed czterech dekad.

#### ANALIZA DYSKURSU

Wedle Tomasza Pawelca wybitne jednostki pojawiały się w historiografii marksistowskiej jedynie jako istotny czynnik rozwoju narodu w określonych etapach procesu historycznego<sup>15</sup>. Osobowość historyczna znajdowała miejsce w procesie dziejowym, gdy potrafiła wpłynąć na kształt historii jako wyraziciel i reprezentant treści myślowych dotąd istniejących jedynie w formie niezwerbalizowanych komunikatów. W przypadku historiografii marksistowskiej bohaterowie narodowi, tacy jak Kopernik, stanowili narzędzia prezentystycznego kolonizowania kultury

<sup>15</sup> Tomasz Pawelec, *Myśl metodologiczna Marcelego Handelsmana*, Lublin: Agencja wydawniczo-handlowa AD 1994, s. 123–124.

homogenicznej, związanego z mechaniczną atrybucją cech charakterologicznych, na podstawie selektywnej analizy postaw danej osoby<sup>16</sup>.

Postać Kopernika pozwalała na eksponowanie: „pokojowego charakteru pracy, opiewającego czysto naukową zdobycz nowego światopoglądu, [...] obrazowanie walki myśli postępowej z bojowo nastawioną reakcją, [...] rewolucyjności, [...] światopoglądu materialistycznego”<sup>17</sup>. „Imię Kopernika łączy narody” – cytatem tym z przemówienia Żółkiewskiego zatytułowano artykuł w „Gromadzie”, gazecie adresowanej do środowiska rolniczego<sup>18</sup>. Kopernik nazywany był także „koryfeuszem walki narodu o samodzielność”<sup>19</sup>, „rzecznikiem idei zbratania narodów w przeszłości”<sup>20</sup>, „buntownikiem przeciw zamkniętemu kołu wyższego kleru”<sup>21</sup> czy, jak pisał Fryderyk Engels, tym, który „rzucił rękawicę autorytetowi kościoła”<sup>22</sup>. „Opływający w dostatek wyzyskiwacze mogli zapewnić sobie zbawienie, okazując swym ofiarom tak zwane miłosierdzie. Podważenie przyjętej budowy wszechświata [przez Kopernika] groziło jednocześnie zawaleniem się utrwalonego od wieków ustroju społecznego”<sup>23</sup>, czytamy w artykule opublikowanym w gazecie „Stolica”.

Kopernik był także uznany za autora nowej definicji społeczeństwa oraz architektę systemu ekonomiczno-produkcyjnego<sup>24</sup>. Przykładowo, w pracy Kopernika o monecie podkreślano korzystanie przez niego z metod przyrodoznawczych. Stanisław Herbst w dziele tym dostrzegał praktycyzm i racjonalizm astronoma; Bogusław Leśnodorski – patrzył na świat jako na „zjawisko rozwojowe”<sup>25</sup>.

W opisach Kopernika nieustannie eksponowano jego polskość, racjonalizm naukowy oraz antykościelną postawę. Wartości te umożliwiały wpisanie renesansu w marksistowski schemat rozwoju społecznego. W 1953 roku częściej pisano o nim jako o „wielkim synu narodu polskiego”, „samorodnym geniuszu Odrodzenia”, dwie dekady później jako o „geniuszu epoki”. Kluczem do prezentacji jego życiorysu były trzy słowa-klucze: postępowość, rewolucyjność i laickość. Postępowość wiązano z funkcjonowaniem Kopernika – prekursora Odrodzenia i Oświecenia – na przełomie epok, a także z wcielaniem przez niego w praktyce badawczej materializmu metodologicznego.

<sup>16</sup> Błażej Popławski, *Historiograficzna interpretacja renesansu w Polsce Ludowej – casus Roku Kopernika*, w: *Uwikłania historiografii. Między ideologizacją dziejów a obiektywizmem badawczym*, red. Tomasz Błaszczak, Krzysztof Brzechczyn, Daniel Ciunajsis, Michał Kierzkowski, Poznań: Instytut Pamięci Narodowej 2011, s. 87–99 (Studia i Materiały Poznańskiego IPN, t. 18).

<sup>17</sup> AAN, KC PZPR, 237-XVI-170, WNiSW, *Pismo Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii*, k. 1–2; APAN, RKiRO, SO, XXXVIII, Sekcja Historii Nauki, Roman Ingarden, *Mikołaj Kopernik i zagadnienie obiektywności praw naukowych*, k. 39–68; Władysław Horbacki, *Uwagi o roli Kopernika w dziejach myśli naukowej*, „Urania” 1953, R. 24, nr 6, s. 161–165.

<sup>18</sup> [brak autora i tytułu], „Gromada. Rolnik Polski” 1953, nr 112, s. 12.

<sup>19</sup> AAN, KC PZPR, XVI-169, WNiSW, *Notatka dla Sekretariatu KC PZPR w sprawie realizacji Uchwały Sekretariatu o Roku Kopernikańskim i Roku Odrodzenia*, k. 12.

<sup>20</sup> Ibidem.

<sup>21</sup> Edward Ligocki, *Kopernik na tle epoki*, „Problemy” 1953, nr 8, s. 531.

<sup>22</sup> [Cyt. za:] Bogdan Suchodolski, *Nauka polska w okresie Odrodzenia*, „Problemy” 1953, nr 10, s. 651.

<sup>23</sup> [brak autora], *Gałązka konwalii*, „Stolica” 1953, nr 41, s. 2.

<sup>24</sup> APAN, RKiRO, LXXXIX, *Stenogram obrad plenarnych dnia 25–26.10.1953 roku*, k. 7.

<sup>25</sup> APAN, RKiRO, SO, XXXVII, Sekcja Historii Nauki, Herbst Stanisław, *Początki historycznego widzenia rzeczywistości w nauce i sztuce polskiego Odrodzenia*, k. 11; APAN, RKiRO, SO, CV, *Stenogram obrad Sekcji Historii Nauki dnia 29.10.1953, godz. 9 i 16*, k. 4.

Rewolucyjność światopoglądu Kopernika obejmować miała sprzyjanie przez astronoma ideałom rewolucji społecznej, gotowość na reformy gospodarcze, a także otwartość wobec nowinek technologicznych. Z kolei elementy laickie w życiu i pismach Kopernika potwierdzać miały jego antyklerykalizm, antywatykańskość, walkę z dogmatami i zabobonami oraz antropocentryzm. Szczególnego zabiegu interpretacyjnego wymagał katolicki wątek biografii Kopernika. Musiano pisać o nim zdawkowo (np. jak to określił Bogusław Leśnodorski, Kopernik „zebrał doświadczenie jako zarządca dóbr kościelnych”<sup>26</sup>). Zazwyczaj jednak historycy poprzestawali na niepisaniu o Koperniku – kanoniku warmińskim.

Kopernik stanowić miał wreszcie wzór obywatela: człowieka świadomego racji stanu, orędownika zasad sprawiedliwości społecznej, nakierowanego na humanitaryzm. O ile w 1953 uczyniono z Kopernika wzór usłużnego władzom „księdza-patrioty”, to w 1973 roku do imaginarium Kopernikańskiego dodano „pracę u podstaw” pozytywistycznego intelektualisty skupionego na bezinteresownym niesieniu pomocy zmarginalizowanym grupom społecznym na prowincji: „znany był również z tego, że nie odmawiał pomocy lekarskiej najbardziej, za co ci go uwielbiali”<sup>27</sup>. Warto dodać, że Kopernik „służył swą wiedzą medyczną również ludziom z gminu i są powody by mniemać, że jego lekarska działalność wśród tych ludzi była najszerza”<sup>28</sup>, pisali dziennikarze „Trybuny Ludu”.

Radykalizm i antyelitaryzm dostrzegano także w poglądach Kopernika o stratyfikacji społecznej epoki nowożytnej:

Życliwy stosunek Kopernika do stanu chłopskiego poświadcza pośrednio przetłumaczenie i opublikowanie listów Teofilakta Symokatty. [...] Wiele z tych listów opowiada realistycznie o ciężkim losie chłopów bizantyjskich i greckich, nękanym przez wojny, żyjących w ubóstwie, nie mogących doprosić się sprawiedliwości u przełożonych i zmuszonych tymi warunkami do porzucenia ziemi ojców. [...] Treść listów musiała zainteresować tłumacza [czyli Kopernika], odpowiadać jego poglądom, może nawet była ich skrytym wyrazem. [...] Ludzie ubodzy uwielbiali Kopernika<sup>29</sup>.

Wielokrotnie kreowano wizerunek Kopernika jako reformatora stosunków społecznych: „Znamienne [...] było zwrócenie uwagi przez Kopernika na potrzebę zmian w urzędzeniu «ludzkiego życia»”<sup>30</sup>. W tekstach rocznicowych wyraźnie wyłania się obraz Kopernika – „zwyczajnego mieszczanina”<sup>31</sup> – „żadne herby i wysokie szlachectwa nie torowały przed nim dróg”<sup>32</sup>. Państwowa historiografia udowodniała, że ród Koperników wywodzi się od „postępowych” opolskich chłopów i rzemieślników:

[...] wiodła dawnych kmieci ze wsi Kopernik w świat, w Polskę. Piszę: kmieci: ale nie wiem, czy owi przodkowie zaliczali się do owej wolnej części ludności wiejskiej. [...] Byli wśród nich wolni i przypisani ziemi<sup>33</sup>.

<sup>26</sup> APAN, RKiRO, SO, CV, *Stenogram obrad Sekcji Historii Nauki dnia 29.10.1953, godz. 9 i 16*, k. 4.

<sup>27</sup> Marian Wnuk, *Mikołaj Kopernik*, Kraków: Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne 1972, s. 5.

<sup>28</sup> Lest, *Recepty i polityka monetowa*, „Trybuna Ludu” 1966, nr 100, s. 5.

<sup>29</sup> Stefan Cackowski, *Mikołaj Kopernik jako ekonomista*, Toruń: Towarzystwo Nauk w Toruniu 1970, s. 61–62.

<sup>30</sup> Bogusław Leśnodorski, *Kopernik – Humanista*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 157, s. 3.

<sup>31</sup> Adrian Czerwiński, *Jego współcześni*, „Gazeta Olsztyńska” 1973, nr 3/4, s. 1.

<sup>32</sup> *Przemówienie tow. Stefana Olszowskiego*, „Trybuna Ludu” 1953, nr 52, s. 1.

<sup>33</sup> Janusz Roszko, *Skąd wywodzi się ród Mikołaja Kopernika?*, „Przekrój” 1971, nr 12, s. 4–5.

Wielka idea mogła wyrosnąć jedynie z podatnej gleby, na gruncie humanizmu i Odrodzenia, które zapuściły już mocne korzenie w Polsce [...]. Zrodziła się w atmosferze postępowych dążeń polskiego mieszczaństwa i średniej szlachty<sup>34</sup>.

Wielokrotnie podkreślano prospołeczną postawę Kopernika, pozytywny stosunek do „klas uciskanych”: „zna sytuację chłopów ale także rodzaje zbóż, bydła, ziemi<sup>35</sup>, patriota swojego kraju, działacz społeczny, umiował prawdę, odwagę”<sup>36</sup>.

W prasie z okresu obchodów Roku Kopernika dominowała narracja bezkrytyczna, zbliżającą się nieomal do ujęć hagiograficzno-parenetycznych:

Mikołaj Kopernik – najświetniejszy polski uczony, człowiek wielkiej pasji naukowo-badawczej, o najbardziej wszechstronnych ideach, żarliwy i nieustępliwy w swych pragnieniach, a przy tym czynny patriota, myśliciel wolny od średniowiecznego lęku i mistycznej pokory, przyjaciel otwartych myśli i świątlich, ofiarnych ludzi<sup>37</sup>.

W „Gazecie Olsztyńskiej” przeczytać z kolei można było:

jak dotychczas, to wygląda na to, że Kopernik był najrozumniejszym gospodarzem warmińskim. Osobiście lokował polskich chłopów na opuszczonych łąkach. Znał się na wypieku chleba i na glebie, co siał, jak orać, ile pożyczyć chłopu na rozruch gospodarki. Jako administrator Kapituły rozsądnie wymierzał podatki. Nie znosił niedbalstwa i piętnował dłużników. Jako lekarz udzielał porad często bezinteresownie. Słowem znał się na polityce cen i płac. Jest niewykluczone, że stara wieża wodociągowa we Fromborku, to jego pomysł. Na pewno jego, nikt inny nie mógł na to wpaść. Wiecznie po Warmii podróżował. Znał każdy kąt. [...] Wydaje się, że dla Warmii był najpierw gospodarzem, a później astronomem<sup>38</sup>.

W powyższym fragmencie artykułu z prasy lokalnej zaakcentowano przywiązanie Kopernika do jego „małej ojczyzny” – Warmii. Zauważyć należy dwa wymiary patriotyzmu astronoma – pierwszy lokalny, drugi zaś – ogólnonarodowy. Zestawienie tych dwóch płaszczyzn przez polskich badaczy wpisywało się w politykę historyczną służącą podkreśleniu polskości tzw. Ziemi Odzyskanych.

W biografii Kopernika uwypuklano także motyw walki z Krzyżakami, co miało charakter propagandy wymierzonej w Republikę Federalną Niemiec: „rezygnując z dalekich celów, przesunął punkt ciężkości realnej pracy geograficznej na poznanie najbliższego regionu – zlewiska Bałtyku”<sup>39</sup>. Zwrócono także uwagę na udział członków rodziny Kopernika w wojnie trzynastoletniej („narodowowyzwoleńczej”) w walkach z Zakonem Krzyżackim – „protoplastą RFN”: „W czasie walk z Krzyżakami zginęło wielu mieszkańców Torunia, m.in. ówczesny burmistrz miasta, a ciężkie rany w bitwie [1454 roku] odniósł m.in. dziad Mikołaja Kopernika”<sup>40</sup>.

Kreowano w ten sposób wizję ponadczasowości narodu polskiego na Ziemiach Odzyskanych oraz odpierania naporu „prusactwa”. Skonstruowana w ten

<sup>34</sup> AAN, OKFJN, 183/879, *Projekt założeń ideowych*, bez paginacji.

<sup>35</sup> AAN, OKFJN, 183/885, *Projekt wywiadu H. Lewandowskiej z M. Biskupem pt. „Umiłowanie prawdy”*, bez paginacji.

<sup>36</sup> AAN, OKFJN, 183/885, *Sprawozdanie z Obchodów*, bez paginacji.

<sup>37</sup> *Dzieje Warmii i Mazur symbolem zwycięskiej walki o polskość. Przemówienie tow. S. Olszowskiego w Olsztynie*, „Trybuna Ludu” 1971, nr 52, s. 1.

<sup>38</sup> [b.a.], *Kto się boi Kopernika?*, „Gazeta Olsztyńska” 1972, 29/30 maja, s. 6.

<sup>39</sup> APAN, RKiRO, SO, XXXII, Sekcja Historii Nauki, Barycz Henryk, *Rozwój nauki w Polsce w okresie Odrodzenia*, k. 124.

<sup>40</sup> [J.] Olszewski, *Astronom i jego miasto*, „Trybuna Ludu” 1970, nr 357/360, s. 5.



sposób historiografia broniła tezy, że pod polskim panowaniem od przełomu XV i XVI w. Warmia i Powiśle kwitły i wydawały takie postacie jak Kopernik, po rozbiorze i pod administracją pruską kraina ta popadała w ruinę (np. zmniejszała się liczba mieszkańców Olsztyna), po powrocie zaś do „Macierzy” w 1945 roku na nowo rozkwitła (np. ufundowano uniwersytet w Toruniu).

#### PODSUMOWANIE – PRÓBA OCENY SKUTKÓW LAT KOPERNIKAŃSKICH

Jednoznaczna ocena wpływu lat kopernikańskich na polską kulturę, sztukę, sferę polityki i społeczeństwo wydaje się niemożliwa. Z pewnością Rok Kopernika w 1953 i Rok Kopernika w 1973 stanowiły ogólnopolskie przedsięwzięcia podejmowane przez setki badaczy, ogniskujące życie naukowe oraz sprzyjające inicjowaniu ciekawych projektów o charakterze popularnonaukowym. Podkreślić jednak trzeba, że głównym celem Roku Kopernika było reprodukcje tradycji historycznej i *sui generis* „wpisywanie” PRL w dzieje narodu polskiego w minionych epokach. Zabieg taki służył legitymizacji systemu komunistycznego<sup>41</sup>, a zatem miał zmniejszać ryzyko wystąpienia kryzysów społeczno-politycznych (kalendarz dat intensyfikacji obchodów rocznicowych nie wydaje się przypadkowy; zaryzykować można tezę, że jedną z ich funkcji było odciąganie opinii publicznej od bieżących problemów społecznych). Za uprawianie polityki historycznej odpowiadać mieli głównie naukowcy i publicyści, ludzie ze świata nauki i kultury, cieszący się poważaniem społecznym.

Mechanizm komemoratywny sterowany był ogólnie przez władze państwowe, co nie uniemożliwiło realizacji wielu ważnych inicjatyw oddolnych. Rok Kopernika stawał się szansą na tworzenie lokalnych budżetów i promocję zaniedbanych ośrodków miejskich. Z perspektywy lokalnej trudno zaprzeczyć, że lata kopernikańskie przyniosły odnowę zabytków renesansowych, a także i średniowiecznych, w tym kościelnych. Rozwinął się regionalny ruch turystyczny. Powstały pomniki<sup>42</sup>, ścieżki dydaktyczne, z których częściowo korzysta się do dzisiaj.

Z kolei dla środowisk naukowych lata kopernikańskie wiązały się z możliwością udziału w licznych interdyscyplinarnych konferencjach, w tym o randze międzynarodowej, i nietuzinkowych projektach wydawniczych i wystawienniczych. Zainicjowano serie wydawnictw źródłowych, monografii i syntez naukowych (zwłaszcza w 1953 roku) oraz materiałów popularyzatorskich i filmów nastawionych bardziej na odbiorcę masowego (zwłaszcza w 1973 roku).

---

<sup>41</sup> Marcin Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Trio 2001; Krzysztof Tyszką, *Nacjonalizm w komunizmie. Ideologia narodowa w Związku Radzieckim i w Polsce Ludowej*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN 2004.

<sup>42</sup> M.in.: posąg przed budynkiem I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Krośnie według projektu Stanisława Kochanka (1973); pomnik przed budynkiem I Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim według projektu Ludwika Nitschowej; posąg u zbiegu ulic Piotra Skargi i Teatralnej we Wrocławiu, którego autorem był Leon Podsiadły (1974).

Wpływ obchodów Roku Kopernika na świadomość historyczną i wyobraźnię społeczną Polaków jest trudny do oceny. Z pewnością z komemoracji astronoma cieszyli się uczniowie kilkuset szkół, gdzie powstały tzw. Gabinety Kopernikowskie – nowoczesne sale do zajęć z fizyki, chemii, przyrody lub matematyki. To jednak tylko przykład akcji tego typu. Precyzyjna ocena siły oddziaływania niezwykle zróżnicowanego wachlarza koncepcji towarzyszących celebracji rocznicy jest niemożliwa.

Przyjąć można, że na skutek obchodów lat kopernikańskich w społeczeństwie polskim musiało obiektywnie wzrosnąć zainteresowanie samą historią – dotyczyło to zwłaszcza drugiego Roku Kopernika, gdzie ciężar organizacji przesunięto ze stolicy do innych regionów kraju.

#### YEAR OF COPERNICUS 1953 AND 1973 AS MANIFESTATIONS OF COMMEMORATION POLICY IN PEOPLE'S POLAND

##### *Summary*

The aim of the article is to discuss the significance of historical anniversaries in the period of People's Poland by comparing the celebrations of the Year of Copernicus in 1953 and 1973. First, the focus is placed on the institutional analysis of the celebrations and the characteristics of their main participants. Then, the discursive mechanisms of attributing significance to the figure of Nicolaus Copernicus are presented, with a particular emphasis on the value of progressiveness, revolution, anticlericalism. Finally, the author makes an attempt to evaluate the effects of commemoration policy in the Polish society.

Trans. Izabela Ślusarek